

[REDACTED] Skotyżycie [REDACTED]
Koj. Hruszko.

250

Lycorys

Ja użej podpisany uroczysteju się 25 lipca 1928 roku w Halię Szczeciej, syn Feliksa i Katarzyny z d. Chmura, que Koscielny obecnie Wojciech Tarczynski. Do szkoły uczęszczalem w Halię Szczeciej gdzie ukończyłem pięć klas Szkoły Powszechnej. Po skończeniu Szkoły pomocniczej roktemu w gospodarstwie rodzinnym obo roku 1942. Gospodarstwo rodzinne moich rokietów było małe i nie mogło zaspokoić utrzymania rodzinie więcej jako czternasto letni chłopiec poszukałem zarobek na swoje utrzymanie i poszukałem pomocniczki gospodarstwa u Pana Józefa Kaniuskiego w Halię Szczeciej. Pan Kaniuski był organizatorem N.S.Z. Ja jako młody chłopak jeżdżącym z Kaniuskiem Kaniuskiem gdzie było tąba jako purnak. Pamierną byłem w tajemnicy rządu sojusznych organizacji. Wille Kaniuska i Józef Kaniuski zaprzysiężyl mnie w dniu 15.01.1943 roku. Po zaprzysiężeniu Pan Józef Kaniuski po II wojnie przeszkolił mnie w zakresie utrzymywania tajemnicy organizacji i powierzył mi jako pracownika u niego funkcję Łaziennika pseud moje dostatek "Mały".

Miedzy innymi dzialaniem donosilca
dworskiego ps. Kania na poswiecenie sztandaru
które odbylo sie lasach Borowskich. Po tym
poswieceniu urosły się uroty okryjue poza
miejscem i Pan Kaniowski często miał rewizje
i ciągle ukrywali się się cała rodzina
Kanii, Karci i Ja z inni ukrywali się w
lasach. W 1944 roku 2 lutego Niemcy postawio-
wili zlikwidowane 4 wioski Szerecyn, Kielke Sz=
ereczek, Borow i Łązki i w jednej dzieni obstawie-
wojskiem Niemcy i spalili 4 wioski i ludzi wglidki
że pojedyncze ludzie jednostki ukrywali się
nawet w szkach. Wszystkie domy zostaly
spalone i ludzosc wybita moja rodzina taka
została wybita zapalażcym klasami tak ze
nie rozpoznalem swoich członków rodziny
z pośród dwugłowych ciał innych ludzi. Po
spaleniu mojego domu i tych wiosk i juz
nie miałem rodziny udatem się do Stryja
w Sykornie 18 kilometr od naszej wsi tam

Laczniak Zygmunt z oddziału "Cichego"

przechorała mnie do oddziału "Cichego".

W oddziale "Cichego" byłem do przyjecia Wojsk Ra-
dzieckich na ziemię Polską. I przyjeciu Wojsk
Rdzieckich oddział nasz rozwiązał się bronią ukry-
waliśmy i rozszerzyliśmy się do domu. Ja ponownie
wspalone gospodarstwo gotnie zaczętem odku-
dowywać dom i reszte zabudowań dla inwestora

Powoli obciążone pole ziorne dat uj Gdyż' na
zapożyczenie i tak powoli gospodarzyłem na
tej spalonej rzei. W 1949 roku zostałem powołany
do Wojska do czynnej służby w Szczecinie. W
Wojsku służyłem 3 lata. Moja jednostka była
2485. w Szczecinie. Po odbyciu służby Wojskowej
oznaczałem się z żoną moją Stasiak Marią w
niejednoczesi stawieniu. Obecnie mieszkałam w
Bogusz Dolu. [] Maria, jednego syna Jana
na którego pożekazalem swoje gospodarstwo o
szarze 2 h 15 min. W 1990 roku w lipcu, obecnie
jestem na emeryturze pobieram []

Pod dyktando wypełniła
życiorys Rozembangier Janina
P.S.

Do oddziału Cichego wstąpiłem w kwietniu 1944 roku
w tym oddziale bratem udział w walkach przeciwko
partyzanom Komunistycznej, bratem czynnym udział w
przygotowaniach alboj przeciwko niemcom.

Najczęściej walki odbywały się w lasach Jaworskich
i Mameckalskich. Po awtorzerzeniu Armii Radzieckiej
nasz oddział został rozwiązały w lipcu 1944 roku
Spowodował pod dyktando
Rozembangier Janina

[] Kwasniak Franciszek

Grek

Kwasniak Franciszek